

SEWERYN SZCZEPAŃSKI (Iława)

ARBOR CUSTODIE QUE VULGARITER DICITUR WARTBOUM.
FUNKCJE I WYSTĘPOWANIE TZW. DRZEW WARTOWNICZYCH
NA OBSZARZE ŻUŁAW WIŚLANYCH I POMEZANII W XIII–XIV WIEKU

Słowa kluczowe: *Wartbaum, drzewa wartownicze, umocnienia, Pomezania, pogranicze*

W polskiej mediewistyce problematyka tzw. drzew wartowniczych nie doczekała się szerszego rozwinięcia. O ile część badaczy zastanawiała się nad samą ogólną kwestią istnienia „drzew wartowniczych”, ich występowaniem, jak i użytecznością w systemie obronnym oraz komunikacyjnym państwa zakonu krzyżackiego, o tyle nigdy nie obejmowali oni swoimi studiami wszystkich tego rodzaju założeń znanych z obszaru Prus. Szczególnym punktem wyjściowym do wstępnej analizy był przekaz Piotra z Dusburga, który wspominał w swej kronice o tym, że zanim wybudowano Toruń, bracia krzyżacy zamieszkiwali na obwarowanym dębie¹. Tym samym dyskusja obejmowała głównie kwestię wiarygodności przekazu kronikarza oraz skupiała się wokół ogólnej problematyki wczesnego Torunia², i jedynie w chwalebnych wyjątkach objawiała się w poszukiwaniu szerszych analogii do wspomnianej przez Piotra z Dusburga fortecy na drzewie na innych terenach Prus³. Wnioski autorów

¹ Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, ed. J. Wenta, S. Wyszomirski (Monumenta Poloniae Historica. Nova Series, T. 13), Kraków 2007, lib. III, cap. 1, 7, s. 49, 55 (dalej cyt. Dusburg).

² J. Voigt, *Geschichte Preussens*, Bd. 2, Königsberg 1828, s. 221–223; K. G. Praetorius, *Statistisch-topographisch-historische Beschreibung der Stadt Thorn*, hrsg. v. J. E. Wernicke (Thorn 1832), [in:] *Geschichte Thorn's aus Urkunden, Dokumenten und Handschriften*, bearb. v. J. E. Wernicke, Bd. I: *Die Jahre 1230–1530 umfassend 1230–1530*, Thorn 1839, s. 8–11; E. Kestner, *Beiträge zur Geschichte der Stadt Thorn*, Thorn 1882, s. 3; W. Fuchs, *Peter von Dusburg und das Chronicon Olivense*, *Altpreuussische Monatschrift*, Bd. 21: 1884, s. 251; K. Lohmeyer, *Geschichte von Ost- und Westpreussen*, Bd. 1: *Bis 1411*, Gotha 1908, s. 85; K. Górski, *Państwo krzyżackie w Prusach*, Gdańsk 1946, s. 37. Wiarygodność przekazu podważał Stanisław Kujot, zob. idem, *Dzieje Prus Królewskich. Część I. Do roku 1309*, *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu* (dalej cyt. Roczniki TNT), R. 21: 1914, s. 564.

³ A. Treichel, *Pflanzenkunde des Pommerellischen Urkundenbuchs. Eine historisch-botanische Skizze*, *Schriften der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig*, Bd. 6: 1886, H. 3, s. 128; W. Łęga, *Spółczesność i państwo gdańsko-pomorskie w XII i XIII wieku*, Poznań 1956, s. 172; Z. Kruszelnicki, *Obraz z 1713 r. „Przybycie Krzyżaków na Ziemię Chełmińską” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*, *Biuletyn Historii Sztuki*, R. 32: 1970, s. 108–112; J. Powierski, *Przekaz Dusburga o najazdach pruskich i przejściowej okupacji ziemi chełmińskiej*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1971, nr 4, s. 393; H. J. Karp, *Grenzen in Ostmitteleuropa während des Mittelalters*, *Forschungen und Quellen zur*

schodziły jednak głównie na tory uogólnień dyktowanych potrzebą rozszerzenia podejmowanego tematu, w którym problematyka „drzew wartowniczych” często stanowiła zaledwie tło. Niemalże całkowicie pomijano natomiast szeroko występujące analogie z innych obszarów Europy – szczególnie Niemiec⁴. Samo funkcjonowanie „drzew wartowniczych” z obszaru Prus w kulturze i świadomości ludowej nie znalazło w ogóle zainteresowania wśród badaczy, co zresztą tłumaczyć można nikłymi danymi etnograficznymi na ten temat.

Z przekazów średniowiecznych najbardziej kompleksowo opisuje interesujące nas założenie Piotr z Dusburga. Pisze on, że Hermann Balk, przeprawiwszy się przez Wisłę, w jej dolnym biegu wybudował w 1231 r. warownię – „castrum Thorn”. Kronikarz przy tym zaznacza, że wzniesiono ją na „pewnym dębie”, który przy okazji został obwarowany tak, aby mógł stanowić punkt obronny⁵. Z przekazu wywnioskować możemy, że dąb umocniony był najpewniej palisadą, wałem lub prowizorycznym murem („moene”) oraz jakiegoś rodzaju zasiekami („indaginis”), w obszarze obwarowań znajdowała się także jedna furta („aditus”). Niewykluczone, że dąb ów znajdował się na wzniesieniu, co ułatwiałoby obserwację terenu. Oczywiście, jeżeli znajdował się on na obszarze zalesionym, to należałoby wcześniej oczyścić teren, tworząc tym samym zaskieki (owe „indagines”) ze ściętych i ułożonych koronami w stronę spodziewanego ataku drzew. Nawet tak prowizoryczne założenie mogło stanowić tymczasowy punkt obronny. Zresztą, jak zauważa Piotr z Dusburga, bracia krzyżaccy przygotowani byli na bardziej zdecydowane ataki ze strony Prusów, mając przy sobie łodzie w celu ewentualnej przeprawy na drugą stronę Wisły. Zatem – jeśli wierzyć kronikarzowi – w obrębie obwarowań znajdowała się także przystań.

Zastanawiając się nad wiarygodnością przekazu, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na fakt, że Piotr z Dusburga opierał się na dość dawnej tradycji zwią-

Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands, Bd. 9, Köln 1974, s. 8, 22; T. Jasiński, *Początki Torunia na tle osadnictwa średniowiecznego*, Zapiski Historyczne, t. 46: 1981, z. 4, s. 23–25; M. Arszczyński, *Die Deutschordensburg als Wehrbau und ihre Rolle im Wehrsystem des Ordensstaates Preußen*, [in:] *Das Kriegswesen der Ritterorden im Mittelalter*, hrsg. v. Z. Nowak (Ordines Militares, 6), Toruń 1991, s. 116; idem, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego w Prusach (1230–1454)*, Toruń 1995, s. 140, przyp. 13; *Historia Torunia*, t. 1: *W czasach średniowiecza (do 1454 r.)*, red. M. Biskup, Toruń 1999, s. 111; D. Poliński, *Gród czy zamek? Z badań nad najwcześniejszymi obiektami obronnymi w ziemi chełmińskiej*, [in:] *Przeszłość z perspektywy źródeł materialnych i pisanych*, red. J. Olczak, A. Sosnowska (Archaeologia Historica Polona, t. 15/1), Toruń 2005, s. 189–190; idem, *Wczesne warownie krzyżackie w Prusach w kontekście miejscowych obiektów obronnych o umocnieniach drewniano-ziemnych*, [in:] *Wybrane problemy wieków średnich*, red. J. Olczak (Archaeologia Historica Polona, t. 16), Toruń 2007, s. 43; M. Dygo, *Początki i budowa władztwa zakonu krzyżackiego (1226–1309)*, [in:] *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, red. M. Biskup, R. Czaja, Warszawa 2008, s. 65.

⁴ Sprawą tą zajmuje się głównie dla obszaru Hesji Ernst Christmann: *Von Angel- und Heierbäumen, Wacht-, Wart- und Hüttenbaumen*, Zeitschrift für die Geschichte des Oberrheins, Bd. 112: 1964, s. 517–520.

⁵ „Haec aedificatio facta fuit in quodam **arbore quercina**, in qua propugnacula et moenia fuerant ordinata ad defensionem; undique indaginibus se vallabant; non patebat nidi unus aditus ad castrum [pogrubienie – S. Sz.]” (Dusburg, lib. III, cap. 1, s. 49).

zanej z istnieniem warowni na drzewie w pobliżu Torunia. Najwcześniej spośród źródeł z kręgu zakonu krzyżackiego o budowie przyczółku nad Wisłą wspomina tzw. Relacja Hermanna von Salza, w której znajdujemy krótką informację, że bracia krzyżaccy „Czum ersten do baweten sy uff einen eichenen bawm”⁶. Dzieło to datować można na mniej więcej 1247 r.⁷, a zatem opisuje wydarzenia z perspektywy nieco ponad 15 lat. Tym samym wykluczyć należałoby w tym miejscu konfabulację autora „Relacji”. Znacznie bardziej rozbudowany opis dębu przekazuje nam czternastowieczna wersja *Translatio et miracula sanctae Barbarae*. Dowiadujemy się z niej, że potężnych rozmiarów dąb wzmocniony był dodatkowymi obwarowaniami: „magnam et altam quercum, ipsam munientes et firmantes, ut cacumine ipsius se ab inensibus hostium defensarent”⁸. Zastanawiające jest przy tym, czy informacja zawarta w *Translatio* jest zwykłym powtórzeniem za kroniką Dusburga, czy też ma źródło w jakimś wcześniejszym dziele⁹. Podobną informację (tu występuje „liściasty dąb”¹⁰) znajdujemy w *Exordinum Ordinis Cruciferorum seu Chronica de Prussia* z około połowy XIV w., a stanowiącą wstęp do „Kroniki oliwskiej”¹¹, którego źródła poszukiwać można w „Kronice Piotra z Dusburga” lub innym nieznanym dziele. Nie jest naszym zadaniem poszukiwanie źródeł, z jakich korzystali poszczególni kronikarze, tym bardziej, że problematyką tą zajmowali się już wcześniej liczni badacze opracowujący kolejne wydania „Kroniki Piotra z Dusburga” i „Kroniki oliwskiej”. Warto w tym miejscu jednak zwrócić uwagę na trwałość tradycji istnienia przy Toruniu „twierdzy na drzewie”. Zauważamy ją w licznych przekazach kronikarskich z XVI–XVIII w., czasami zaledwie w postaci krótkiej wzmianki¹², czasem w formie nieco rozwiniętej¹³, z dodanymi przy tym informacjami, jakoby dąb ów stanowił centrum pruskiego miejsca kultowego poświęconego bogowi Perkunasowi¹⁴.

O wiedzy na temat budowy i zamieszkiwania przez pierwszych braci zakonnych przyczółku na drzewie, nawet w środowiskach spoza zakonu krzyżackiego,

⁶ Hermann von Salza's Bericht über die Eroberung Preussens, [in:] *Scriptores rerum prussicarum* (dalej cyt. SRP), Bd. V, hrsg. v. T. Hirsch, M. Toeppen, Leipzig 1874, s. 160.

⁷ J. Wenta, *Kronika Piotra z Dusburga. Szkic źródłoznawczy*, Toruń 2003, s. 61.

⁸ *Translatio et miracula sanctae Barbarae*, [in:] SRP, Bd. II, hrsg. v. T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, s. 403.

⁹ J. Wenta, op.cit., s. 50–57.

¹⁰ „[...] unam frondosam quercum” (*Die Ältere Chronik von Oliva*, [in:] SRP, Bd. I, hrsg. v. T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1861, s. 677; *Kronika oliwska*, tłum. D. Pietkiewicz, opr. B. Śliwiński, Malbork 2008, s. 55).

¹¹ Na temat czasu powstania utworu zob. B. Śliwiński, *Wstęp*, [in:] *Kronika oliwska*, s. 38–42.

¹² Caspar Hennebergers Erclerung der grossen Preussischen Landtaffel, Teil 1, Königsberg 1595, s. 452; L. David, *Preussische Chronik*, Bd. 2, hrsg. v. E. Hennig, Königsberg 1812, s. 45–46; Ch. Hartknoch, *Alt- und neues Preussen oder Preussischer Historien zwey Theile*, Franckfurt 1684, k. 365.

¹³ J. H. Zernecke, *Historiae thorniensis naufragae tabulae oder Kern der thornischen Chronicke welchen vom 1231-sten bis an das 1711-te Jahr zur erbaulichen Wissenschaft und guten Nutzen aus bewehrten scribenten und glaubwürdigen Documenten stellet*, Thorn 1711, s. 10; Joanne Leone *Historia Prussiae, Brunsbergae 1725*, k. 70 (wydanie polskie: ks. J. Leo, *Dzieje Prus*, tłum. bp J. Wojtkowski, Olsztyn 2008, s. 86).

¹⁴ S. Grunau, *Preussische Chronik*, Bd. 1, hrsg. v. M. Perlbach, Leipzig 1876, s. 180.

świadczą mogą zeznania Tomasza z Zajączkowa. Podczas procesu z zakonem krzyżackim w 1339 r. mówił on, że Krzyżacy na znajdującym się w odległości jednej mili od Torunia „pięknym i wyniosłym drzewie” wybudowali wieżę, w pobliżu drzewa zaś znajdował się na ziemi dwór („curia”), gdzie trzymano zwierzęta¹⁵. Raczej wątpliwe, aby rycerz ów znał dzieło Piotra z Dusburga, ukończone około 1326 r. Jego wiedza opierała się zatem, co zresztą wynika z zeznania, na nadal żywej tradycji. Warto jednakże zadać sobie pytanie, czy była to tylko tradycja.

Znane ze źródeł „drzewa wartownicze” funkcjonowały w XIII i XIV w. Niewykluczone także, że ową milę od Torunia znajdować się mógł również jakiś umieszczony na drzewie punkt wartowniczy, niekoniecznie ten sam, o którym wspomina Piotr z Dusburga. Problem w tym, że nie posiadamy na ten temat żadnych szerszych informacji. Wiadomo jednak, choćby z obszarów pozapruskich, że tego rodzaju punkty wartownicze funkcjonowały jako dodatkowe zabezpieczenia dróg prowadzących do miast. Dla przykładu w bezpośredniej okolicy miasta Brunzwik utrzymywano i opłacano wartowników, którzy pełnili służbę na „drzewach wartowniczych”¹⁶. Informację o występowaniu „drzew wartowniczych” w pobliżu miasta znajdujemy w miejskiej księdze rachunkowej Hildesheim za lata 1379–1425¹⁷. Także w dokumencie klasztoru Arnsburg w Hesji z 28 II 1311 r. znajdujemy informację o współwystępowaniu warowni („sluzzil”)¹⁸ i „drzewa wartowniczego” („wartbauym”)¹⁹.

Toruńska „twierdza na drzewie” funkcjonowała już w średniowieczu także w ikonografii zakonu krzyżackiego. Poświadcza to zamówienie, zachowane w źródłach rachunkowych z 1421 r., na wykonanie szaty ozdobionej przedstawieniem umocnionego dębu, na którym zakonnicy wybudowali „zamek”²⁰. Zresztą przedstawienie to znajdujemy także na pochodzącej z XVI–XVII w. płóciennej chorągwi Kaspara Matthäus von Wolkenstein-Trostburg (1579–1626), komtura Sterzing, który uczestniczył w wyprawie niemieckiego mistrza zakonu krzyżackiego Maksymiliana III Habsburga przeciwko Turkom w latach 1592–1602. I zapewne na tę okazję powstało owo malowidło przedstawiające walczących Krzyżaków z Saracenami, nie zaś Prusami²¹.

¹⁵ *Lites ac res geste inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, T. 1, ed. I. Zakrzewski, Poznań 1890 (wyd. 2), s. 304.

¹⁶ Von Sack, *Die Befestigung der Stadt Braunschweig*, Archiv des historischen Vereins für Niedersachsen, Jg. 1847, s. 305; H. Dürre, *Geschichte der Stadt Braunschweig im Mittelalter*, Braunschweig 1861, s. 643.

¹⁷ *Urkundenbuch der Stadt Hildesheim: Stadtrechnungen 1379–1415*, bearb. v. R. Doebner, Aalen 1980, s. 521.

¹⁸ Na temat identyfikacji „sluzzil” ze Schlüssel zob. P. P. Schweitzer, *Altdeutscher Wortschatz. Ein sprachgeschichtliches Wörterbuch*, Hadamar 1998–2002, s. 250.

¹⁹ *Urkundenbuch des Klosters Arnsburg in der Wetterau*, bearb. v. L. Baur, Darmstadt 1851, nr 399.

²⁰ *Handelsrechnungen des Deutschen Ordens*, hrsg. v. C. Sattler, Leipzig 1887, s. 461.

²¹ H. Noflatscher, S. Weih-Krüger, *Die Baumburg des Deutschen Ordens gegen die Preussen*, [in:] *800 Jahre Deutscher Orden. Ausstellung des Germanischen Nationalmuseums Nürnberg in Zusammenarbeit mit der Internationalen Historischen Kommission zur Erforschung des Deutschen Ordens*, hrsg. v. U. Arnold, Gütersloh–München 1990, s. 156–157; *800 Jahre Deutscher Orden. Landesherr in Preußen von 1226–1525. Historische Ausstellung in Bildern, Dokumenten, Modellen und Kunstwerken vom 28. April bis 23. September 1990*, bearb. v. H.-J. Schuch, Münster 1990, s. 18.

Wierną kopię malowidła znajdujemy także na przechowywanym w Muzeum Okręgowym w Toruniu obrazie nieznanego autora z 1713 r.²² Niewykluczone przy tym, że przynajmniej w średniowieczu zarówno autorzy ikonograficznych przedstawień „twierdzy na drzewie”, jak i autorzy opisów zachowanych w kronikach, inspirować się mogli nadal funkcjonującymi tego typu założeniami, znanymi im jeśli nie z autopsji, to z przekazów.

Jak to już wcześniej zostało wspomniane, źródła dotyczące Prus, a w szczególności obszaru historycznej Pomezanii wspominają o tzw. drzewach wartowniczych, określanych jako: „arbor custodie”, „Wartboem”, „Wartbaum”, „Wartboum”, „Wartbowm”. Znacznie bardziej rozbudowane nazewnictwo dla tego rodzaju założeń znajdujemy w źródłach niemieckich, dotyczących szczególnie obszaru Hesji i Saksonii. Poza znanymi z obszaru Prus przykładami określeń typu „Wartbaum”, „Wartbom” na obszarze niemieckim znajdujemy także semantycznie zbliżone, jak np.: „Warteich”, „Wachtbaum”, „Wärtelbaum”²³.

²² Z. Kruszelnicki, op.cit., s. 108–112.

²³ M. in.: *Urkundenbuch des Klosters Arnburg*, nr 399, 441; *Subsidia diplomatica ad selecta juris Ecclesiastici Germaniae*, vol. 11, ed. S. A. Würdtwein, Francofurti–Lipsiae 1777, nr 178; G. W. J. Wagner, *Die Wüstungen im Großherzogtum Hessen*, Bd. 1: *Provinz Oberhessen*, Darmstadt 1854, s. 108; *Hessische Urkunden. Aus dem Großherzoglich Hessischen Haus- und Staatsarchive*, Bd. I, hrsg. v. L. Baur, Darmstadt 1860, nr 1360; Bd. III, hrsg. v. L. Baur, Darmstadt 1863, nr 1330; *Lippische Regesten. Ausgedruckt und ungedruckt Quellen*, Bd. III: *1401–1475*, bearb. v. O. Preuss, A. Falkmann, Detmold 1866, nr 1750, s. 132; *Hessisches Urkundenbuch. Zweite Abteilung. Urkundenbuch zur Geschichte der Herren von Hanau und der ehemaligen Provinz Hanau*, Bd II: *1301–1349*, hrsg. v. H. Reimer, Leipzig 1892, nr 140, 492; Bd IV: *1376–1400*, hrsg. v. H. Reimer, Leipzig 1897, nr 339, 629; *Codex Traditionum Westfalicarum*, Bd. IV, bearb. v. F. Darpe, Münster 1892, s. 221; *Codex diplomaticus mœnofrancofurtanus. Urkundenbuch der Reichsstadt Frankfurt*, Bd. 2, hrsg. v. F. Lau, Frankfurt am Main 1905, nr 474; *Urkundenbuch der Stadt Wetzlar*, Bd. 8, H. 1, hrsg. v. E. Wiese, M. Sponheimer, Marburg 1911, nr 904; Bd. 8, H. 2, hrsg. v. E. Wiese, M. Sponheimer, Marburg 1943, nr 479; *Quellen zur Geschichte des St. Kastorstifts in Koblenz*, hrsg. v. S. Schmidt, Bonn 1953, s. 136; C. A. Droste zu Hülshoff, *Westfälische Vorgeschichten*, Jahrbuch der Droste-Gesellschaft. Westfälische Blätter für Dichtung und Geistgeschichte, Bd. 3: 1959, s. 122; E. Schirmaher, *Limburg an der Lahn. Entstehung und Entwicklung der mittelalterlichen Stadt*, Wiesbaden 1963, s. 82; *Das Cistercienserkloster Marienstatt im Mittelalter. Urkundenregesten, Güterverzeichnisse und Nekrolog*, hrsg. v. H. W. Struck, Wiesbaden 1965, nr 927; *Urkundenbuch der Stadt Wetzlar: 1214–1350. Das Marienstift zu Wetzlar im Spätmittelalter. Regesten 1351–1500*, bearb. v. W. H. Struck, Marburg 1969, s. 46, 382; *Mittelrheinische Regesten: oder chronologische Zusammenstellung des Quellenmaterials für die Geschichte der Territorien der beiden Regierungsbezirke Koblenz und Trier*, bearb. u. hrsg. in 4 Teilen v. A. Goerz, Aalen 1974, s. 375; U. Maack, *Die Flurnamen des schaumburgischen Wesertals, Rinteln* 1974, s. 69, 290; *Quellen zur Geschichte der Klöster und Stifte im Gebiet der mittleren Lahn bis zum Ausgang des Mittelalters*, bearb. v. W. F. Struck, Bd. 2, Wiesbaden 1984, s. 207, 214, 290, 422; *Inventar des Archivs der Kartause St. Beatusberg vor Koblenz*, hrsg. v. J. Immert, Koblenz 1987, s. 246; H. Ament, *Frankfurt am Main und Umgebund*, Stuttgart 1989, s. 270; *Ämter Backnang, Beilstein, Bottwar, Brackenheim, Güglingen, Lauffen, Möckmühl, Neuenstadt am Kocher und Weinsberg* (Altwürttembergische Lagerbücher aus der österreichischen Zeit 1520–1534, Bd. 6), bearb. von K. Leipner, T. Schulz, P. Schwarz, Stuttgart 1991, s. 300; *Kloster Haina. Regesten und Urkunden*, bearb. v. E. G. Franz, Bd II/1: *Texte und Indices, Nachträge und Korrekturen*, Marburg 1998, nr 834; C. Kneppel, *Die Stadtlandwehren des östlichen Münsterlandes*, Münster 2004, s. 131; *Die Urkunden des Deutschordens-Zentralarchivs in Wien: Regesten*, Bd. 1: *1122–1313 (nach dem Manuskript von Marian Tumler)*, hrsg. v. U. Arnold, Marburg 2006, nr 570 (wześniejsza edycja dokumentu: *Codex Diplomaticus Ordinis Sanctae Mariae Theutonicorum. Urkundenbuch zur Geschichte des Deutschen Ordens Insbesondere der Ballei Coblenz*, hrsg. v. J. H. Hennes, Mainz 1845,

W dokumentach dotyczących państwa zakonu krzyżackiego najwcześniejszą wzmiankę o „drzewie wartowniczym” znajdujemy w tzw. „rewersie lennym” Sambora II, opisującym granice dóbr na Żuławie Zantyrskiej („insula de Zantyr”) przekazanych przez Krzyżaków księciu pomorskiemu 10 III 1254 r. W opisie granic przyznanych dóbr znajdujemy informację o „drzewie wartowniczym” znajdującym się na wschód od południowej granicy dóbr Alberta Roscenkel (Mątowy Wielkie, pow. malborski²⁴), nad brzegiem Nogatu²⁵. Domyślać się można, że znajdowała się tu kontrolowana przeprawa przez Nogat, którą identyfikować należy z przeprawą znajdującą się między Pogorzalą Wsią i przeciwległym Sadlnem. O istniejącym tu szlaku oprócz źródeł kartograficznych świadczą także źródła rachunkowe z XIV–XV w., z których dowiadujemy się o istnieniu karczmy w Pogorzalej Wsi (Wernersdorff), jak i przeprawy („vere”) przy Keytelsvere (Sadlno)²⁶. Niedaleko znajdował się gród Zantyr²⁷.

nr 481). Pełne zestawienie nazw z obszaru Hesji i Saksonii: E. Christmann, op.cit., s. 517–520; H. Ramge, J. Riecke, H. Schmidt, *Südhessisches Flurnamenbuch*, Darmstadt 2002, s. 958; J. Köppke, *Hildesheim, Einbeck, Göttingen und ihre Stadtmark im Mittelalter. Untersuchungen zum Problem von Stadt und Umland*, Hildesheim 1967, s. 101. Ogólny przegląd nazw zob. w: Beiträge zur Namenforschung, Bd. 33: 1998, s. 213. Informacje dotyczące „Wartbaumów” znajdujemy także na obszarze obecnej Szwajcarii, w Zurzach w kantonie Argowia, dawnej domenie Habsburgów: *Die Urkunden des Stifts Zurzach*, hrsg. v. J. Huber, Aarau 1873, s. 324; J. Heierli, *Das römische Kastell Burg bei Zurzach*, Anzeiger für Schweizerische Altertumskunde, Neue Folge, Bd. 9: 1907, Zürich 1908, s. 93; K. Roth-Rubi, A. Hidber, *Beiträge zum Bezirk Zurzach in römischer und frühmittelalterlicher Zeit*, Argovia, Vol. 108: 1996, s. 8, 142. O przykładach z obszaru Belgii zob. w: L. van Durme, *Toponymie van Velzeke-Ruddershove en Bochoute*, Vol. 3, Gent 1991, s. 725.

²⁴ W. Długokęcki, *Osadnictwo na Żuławach w XIII i początkach XIV w.*, Malbork 1992, s. 104. Jan Powierski (*Kształtowanie się granicy pomorsko-pruskiej od XII do początku XIV wieku (część II)*, [in:] idem, *Prussica. Artykuły wybrane z lat 1965–1995*, t. I, red. J. Trupinda, Malbork 2003, s. 72, przyp. 59) identyfikuje posiadłości Alberta ze wsią Miłoradz.

²⁵ „[...] a superioribus autem terminis Alberti ex alio latere in directum procedo versus Nogad usque iuxta arborem, que vulgariter Wartboem appellatur [pogrubienie – S. Sz.]” (Preussisches Urkundenbuch (dalej cyt. PUB), hrsg. v. R. Philippi, Bd. I/1, Königsberg 1882, nr 283).

²⁶ *Das Marienburger Konventsbuch der Jahre 1399–1412*, hrsg. v. W. Ziesmer, Danzig 1913, s. 18, 38, 47, 66, 77, 109, 126, 157, 159, 173, 181, 201, 224, 267. Na mapie Żuław Wiślanych z 1789 r. naprzeciwko Pogorzalej Wsi (Wernersdorf) znajduje się przeprawa Kittels Fahre, identyfikowana z Sadlnem, por. *Karte von Danzig, Elbing und Marienburg oder Erstes Blatt von Westpreussen Verfasst von Herrn Ioh. Frid. Endersch. Neu herausgegeben von Herrn F. A. Aschraembl MDCCCLXXXIX*, edycja internetowa dostępna pod adresem: http://mapy.vkol.cz/mapy/v51934_78.htm (dostęp z 5 III 2010 r.). Przeprawa ta funkcjonowała także przed 1939 r., por. *Topographische Karte 1:25 000, 2079 Wernersdorf*; por. też: A. Kolberg, *Die Zantirburg, die Zantirkathedrale und das Zantirwerder bei Marienburg im 13. Jahrhundert*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Bd. 16: 1906, H. 1, s. 41–42: „Darunter könnte eine Fähre über den Fluss mit einer Art von Schlagbaum verstanden werden, der nicht weit von der oberen Grenze der Güter Adalberts, genannt Rosscenkel sich befand. Solche Schlägbaume, gewöhnlich einfach Baum genannt, gab es seit alters und auch noch heute an der Flüssen wo eine Fähre über das Gewässer angebracht war. Mann könnte in unserem Falle an die Kittelsfähre nördlich vom Orte Rosenkranz denken”; J. Powierski, *Na marginesie najnowszych badań nad problemem misji cysterskiej w Prusach i kwestią Santyry*, [in:] *Prussica*, t. I, s. 99–100. Stanisław Kujot (*Dzieje Prus Królewskich. Część I, Roczniki TNT*, R. 22: 1915, s. 842) błędnie łączy występujący w dokumencie „Wartboem” z polskim tłumaczeniem słowa „strażnica”. Znacznie dokładniej ujął to Wiesław Długokęcki (op.cit., s. 107), używając jako tłumaczenia określenia „strażnica na drzewie”.

²⁷ W okolicy przeprawy, po prawej stronie Nogatu, w Węgrach znajdował się dwuczłonowy gród,

Sprawa Zantyra i Żuław Wiślanych stanowiła element licznych sporów pomiędzy zakonem krzyżackim a książętami pomorskimi. W latach 1251–1252 w źródłach napotykamy już jednak komturów zantyrskich: Chwała („Quhalo”, 1251 r.²⁸) i Wasmunda („Wasmundus”, 1252 r.²⁹). Niewykluczone, że właśnie w momencie funkcjonowania komturstwa zantyrskiego założono na drzewie, w pobliżu przeprawy rzecznej przez Nogat, punkt strażniczy wspomniany w dokumencie z 1254 r. jako „Wartboem”.

Kolejna wzmianka o „drzewie wartowniczym” pochodzi z dokumentu nadawczego dla Prusa Sambango pola Lupin (Chojty, pow. sztumski) z 26 VI 1280 r. Według dokumentu granica pola biegnie od miejsca, gdzie schodzą się granice Pirdami (Budzisz, pow. sztumski) i Pusilie (Żuławka Sztumska, pow. sztumski) aż do mostu Lupin i „drzewa wartowniczego” („Wartboum”) znajdującego się bezpośrednio w pobliżu drogi prowadzącej z Żuławki Sztumskiej do Dzierzgonia³⁰. Wspomniane w dokumencie „drzewo wartownicze”, jak wnioskujemy z treści dokumentu, znajdowało się w pobliżu przeprawy mostowej, na szlaku pomiędzy Dzierzgoniem i Żuławką Sztumską. Kontekst jego lokalizacji łączyć się może z pograniczem między komturstwem zantyrskim, później malborskim a komturstwem dzierzgońskim. Na południe od „drzewa wartowniczego” znajdowała się przesieka, co również potwierdza dokument z 1280 r.: „[...] ex abinde eundo post indagines in medio longitudinis silve ad finem indaginis”. Przebiegała ona wzdłuż południowej granicy Chojt, przez środek lasu Buchwałt³¹. Na południe od tegoż lasu, wzmiankowanego w 1308 r. jako „silva fagorum”, znajdowało się grodzisko („mons castri”)³², którego funkcjonowanie łączyć można z pograniczem komturstwa dzierzgońskiego lub wcześniejszym pograniczem pruskich jednostek terytorialnych Lingwar na południu i Pozolove na północy. Sama nazwa „mons castri” wskazywać może, że miejsce to nie pełniło już żadnych funkcji obronnych i występuje już tylko jako punkt orientacyjny przy wytyczaniu granic.

W dokumencie regulującym granice pomiędzy zakonem krzyżackim a biskupstwem pomezzańskim z 1 II 1324 r. napotykamy informacje o „drzewie wartowniczym”. Znajdowało się ono w okolicy pola Schenewiten (pole to znajdowało się pomiędzy jeziorem Stęgwica a jeziorem Jeziorak³³). Z dokumentu dowiadujemy się,

którego funkcjonowanie metodami archeologicznymi wydatowano na XI–XII w. (M. F. Jagodziński, *Archeologiczne ślady osadnictwa między Wisłą a Pasłęką we wczesnym średniowieczu. Katalog stanowisk*, Warszawa 1997, s. 130–131). Tym samym okresu jego funkcjonowania nie powinno się łączyć z występującym w 1254 r. „drzewem wartowniczym”.

²⁸ PUB, Bd. I/1, nr 252.

²⁹ Ibid., nr 257.

³⁰ „[...] et a granicia Pusilie et Pirdami usque ad pontem Luppini, a granicia pontis **supra arborem, que dicitur Wartboum**, que stat circa viam, ubi itur de Pusilia in Christburg [pogrubienie – S. Sz.]” (PUB, Bd. I/2, hrsg. v. A. Seraphim, Königsberg 1909, nr 380).

³¹ Ibid., nr 380; H. Wunder, *Siedlungs- und Bevölkerungsgeschichte der Komturei Christburg (13.–16. Jhdt.)*, Wiesbaden 1968, s. 176.

³² PUB, Bd. I/2, nr 884.

³³ Na temat lokalizacji Schenewiten zob. S. Szczepański, *Granice pruskich ziem Prezla i Rudencz w świetle źródeł pisanych i archeologicznych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2009, nr 1, s. 89–96.

że pole Schenewiten leżało przy szlaku. Od tego miejsca granica między biskupami a Zakonem biegła: „supra arborem custodie, quod vulgariter dicitur wartbowm”³⁴. Następnie zaś kierowała się do dębu w pobliżu rzeki Osy i stąd do jeziora Silm. Opis granic z 1324 r. nieznacznie modyfikował wcześniejsze granice z 1250 i 1294 r., które pokrywały się również z dawną granicą pruskich ziem Prezła i Rudencz (co potwierdza dokument z 1250 r.). Granica biegła na tym odcinku od jeziora Buchocin, wzdłuż drogi, mijając pole Schenewite („campum Schinevite”, 1294 r.) docierała do osady Procest (położoną w okolicy jezior Silm i Szymbarskie)³⁵. W dokumencie z 1324 r. znajdujemy dodatkowo informację o szlaku, „via regia”, znajdującym się pomiędzy granicami Schenewite a Procest (tu jako Protest).

Jak można wywnioskować z dokumentu, „drzewo wartownicze” znajdowało się na granicy biskupstwa pomezkańskiego i komturstwa dzierzgońskiego, przy drodze, pomiędzy polem Schenewite a Procest. Drzewo to mogło kontrolować szlak w kierunku Przezmarka i Zalewa, wspomniany w opisie granic Jerzwałdu z 1343 r.³⁶ Szlak ten identyfikować można także ze wspomnianą w dokumencie „via regia”, biegnącą między granicami Procest a polem Schenewite. Szlak znajdował się na granicy biskupstwa i posiadłości zakonu³⁷, co dodatkowo zobowiązywało obie strony do sprawowania nad nim wspólnej jurysdykcji prawnej i utrzymywania porządku³⁸. Z „via regia” krzyżowały się także szlaki biegnące przez Iławę w kierunku Rudzienic oraz w kierunku Lubawy. Przy szlaku tym w granicach dóbr iławskich znajdowała się karczma Rothe Krug, wspomniana w sprawozdaniach podatkowych z 1672 r., 1676 r. oraz ze źródeł późniejszych, znajdujemy ją także na mapie Schroettera³⁹. Jakiś budynek, w miejscu gdzie poświadczona jest karczma Rote Krug, znajduje się także na planie Jezioraka z 1620 r., zapewne jest to znana z lat siedemdziesiątych XVII w. karczma⁴⁰. Zachodnia część „via regia” w 1324 r. biegła ku wspomnianej osadzie Procest i dalej do Ząbrowa i Szymbarka. W pobliżu Kamionki znajdują się relikty wczesnośredniowiecznego grodu, zniszczonego w połowie XII w., względnie na przełomie XII i XIII w. Godne uwagi jest

³⁴ *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien* (dalej cyt. UBP), H. 1, hrsg. v. H. Cramer, Königsberg 1885, nr 30.

³⁵ S. Szczepański, *Granice pruskich ziem*, s. 90.

³⁶ PUB, Bd. III, hrsg. v. M. Hein, H. Koeppen, Aalen 1958–1961, nr 534.

³⁷ K. J. Kaufmann, *Geschichte des Kreises Rosenberg*, Bd. 1, Marienwerder 1927, s. 59, przyp. 1; A. Semrau, *Ein vorgeschichtlicher Handelsweg im Bereich des Ordenslandes*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst (dalej cyt. MCV), H. 40: 1932, s. 137–138; H. Wunder, op.cit., s. 7, przyp. 34.

³⁸ UBP, H. I, nr 30.

³⁹ K. J. Kaufmann, *Geschichte der Stadt Deutsch Eylau*, Danzig 1905, s. 85–86. Kolejny raz karczma pojawia się w 1690 r.: *Kauf-Kontract über das Amt und Stadt Deutsch Eylau wie auch über die Güter und Dörfer, so in solchem Amt gelegen: 1690 Juli 6*, [in:] *ibid.*, s. 194.

⁴⁰ *Plan Jezioraka z 1620 r.*, [in:] *Iława 1305–1995. Dzieje przemian w urbanistyce i architekturze miasta*, red. T. Żuchowski, Iława 1995, aneks.

to, że w okresie krzyżackim nie pełnił on żadnej roli w systemie obronnym tego obszaru⁴¹.

Interesujące nas „drzewo wartownicze” znajdowało się zapewne niedaleko skrzyżowania szlaków przy granicy biskupstwa pomeziańskiego i komturstwa dzierzgońskiego. Dodatkowo wspomnieć należy o znajdującym się w tym miejscu wale podłużnym, rozciągającym się pomiędzy torfowiskiem w pobliżu zachodniego brzegu Jezioraka a bagnami Martwej Silmy (dawne rozlewisko jeziora Silm)⁴². Wał przecięty jest drogą asfaltową, która biegnie w miejscu dawnego szlaku z Iławy do Szymbarka. Jego związek z delimitacją pomiędzy biskupami a zakonem jest bezdyskusyjny, mając jednak na uwadze wzmiankę z 1250 r. o pokrywaniu się nowej granicy administracyjnej z dawnym pograniczem ziem Prezla i Rudencz, można uznać za prawdopodobne, że wał znajdował się tu już w czasach plemiennych. Natomiast budowa przyczółku – „Wartbowm” – mogła nastąpić po 1294 i przed 1324 r., gdyż wcześniejsze dokumenty o nim nie wspominają.

Godny uwagi jest jeszcze jeden szlak biegnący z Iławy zaznaczony na planie Jezioraka z 1620 r. Przebiega on przez wyspę Wielka Żuława połączoną z okolicą Iławy mostem. Kolejny most łączył północną część wyspy z obecnym półwyspem (dawniej wyspą) Krzywy Róg⁴³. W pobliżu szlaku znajduje się grodzisko, na podstawie ceramiki sklasyfikowane przez Waldemara Heyma jako krzyżackie⁴⁴.

W dokumencie opisującym granice wsi Urowo z 20 I 1346 r. znajdujemy informację o „starym drzewie wartowniczym”: „alden wartboum, der do stunt czwyschen den deme Geyseric und Daubin by irre brucken”⁴⁵. Jak wynika z dokumentu, drzewo znajdowało się na granicy Urowa, między jeziorami Jeziorak i Dauby, bezpośrednio przy moście. Most ów należy identyfikować z przeprawą przez zabagniony obszar rzeczki Doben – obecnie kanału żeglarskiego, łączącego wspomniane w dokumencie jeziora. Najstarsza nazwa zatoki Jezioraka i przeprawy przez rzeczkę między jeziorami Jeziorak i Dauby występuje jako Crackelfart na mapie Caspara Hennenbergera z 1576 r., w jego pracy z 1595 r. zaś jako: „Crackelfurt ist ein aus-

⁴¹ J. Bojarski, *Weryfikacja grodzisk na Poj. Iławskim w latach 1995–1997*, Acta Archeologica Pomoranica, Vol. 1: 1998, s. 201–202; idem, *Z badań nad pograniczem słowiańsko-pruskim we wczesnym średniowieczu*, [in:] *Studia nad osadnictwem średniowiecznym ziemi chełmińskiej*, t. 4, red. W. Chudziak, Toruń 2002, s. 21; W. Chudziak, *Ziemia chełmińska na przełomie I i II tysiąclecia – „pogranicze w ogniu”?*, [in:] *Pogranicze polsko-pruskie i krzyżackie*, t. I, red. K. Grążawski, Włocławek–Brodnica 2003, s. 74.

⁴² S. Szczepański, „Umocnienia liniowe w kontekście osadniczym Pomezanii”, [in:] „Pomorze we wczesnym średniowieczu w świetle źródeł archeologicznych. Historia, stan aktualny i potrzeby badań”, red. H. Paner, M. Fudziński (w druku).

⁴³ *Plan Jezioraka z 1620 r.*

⁴⁴ W. Łęga, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk* (Roczniki TNT, R. 36), Toruń 1930, s. 367; W. Heym, *Mittelalterliche Burgen aus Lehm und Holz an der Weichsel (in den Kreisen Marienwerder, Stuhm und Rosenberg)*, Altpreussische Forschungen, Jg. 10: 1933, s. 219–220.

⁴⁵ PUB, Bd. IV, hrsg. v. H. Koeppen, Marburg 1960, nr 4.

gang vom Langen See Geserich”⁴⁶. W 1689/1690 r. w powiązaniu z tym miejscem i znajdującą się tu karczmą występowała nazwa Kraggenkrug, w 1785 r. karczma znajdowała się w granicach Boreczna⁴⁷. Zastanawiający jest źródłosłów pierwszego członu nazwy podanej zarówno przez C. Hennenbergera, jak i występującej później w źródłach karczmy. Zwrócić tu można uwagę na ewentualność innego niż niemieckie pochodzenia nazwy. Może mieć ona swe źródło w średniowieczu i wywodzić się od zwyczajowego określenia karczmy przez pruskich mieszkańców okolicy słowem „kragis”, które występuje w „Słowniku Elbląskim” jako tłumaczenie niemieckiego słowa „Krug”. Podobne nazwy napotykamy na innych obszarach Prus⁴⁸.

Sama droga miała również znaczenie w okresie przedkrzyżackim. W pobliżu, na południowo-wschodnim brzegu jeziora Duba znajduje się grodzisko wczesno-średniowieczne. Jego występowanie łączyć można z pograniczem między ziemiami Geria i Rudencz⁴⁹.

Wspomniany w 1346 r. przyczółek bez wątpienia miał związek z przeprawą mostową przez zabagniony obszar rzeczki płynącej między Jeziorakiem a jeziorem Duba, przez który przebiegała droga do Zalewa z Ławy oraz droga z Ostródy, omijająca Miłomłyn. Przy moście w kierunku zachodnim droga rozwidlała się w kierunku Gubławek i Wieprza oraz Karpowa, gdzie w 1385 r. poświadczona jest siedziba komornika⁵⁰. W 1348 r. znajdujemy już jednak informację o istniejącym tu dworze – „curia nostra Kerpow”⁵¹.

Zastanawiające jest w tym miejscu jednak jego funkcjonowanie jako stróża przy szlaku pomiędzy obszarem komturstwa dzierzgońskiego, a powstałego około 1341 r. komturstwa ostródzkiego. Występowanie w dokumencie określenia: „alde wartboum”, z jednej strony wskazywać może na jego wieloletnie funkcjonowanie, lub nawet na to, że nie pełnił on już żadnej roli. Z drugiej strony określenie „stary” może oznaczać nie sam przyczółek, ale dąb, na którym został on założony. Jak się jednak okazuje, mniej więcej w tym samym czasie znajdowała się w pobliżu jeszcze jedna stróża tego rodzaju.

Przy szlaku Zalewo–Ostróda w dokumencie regulującym granice pomiędzy komturstwem dzierzgońskim i komturstwem ostródzkim z 29 V 1351 r. jako punkt orientacyjny wzmiankowany jest „Wartboum”⁵². Znajdował się on na granicy komturstw w okolicy miejscowości zapisanej w dokumencie jako Wolbrost.

⁴⁶ Caspar Hennenbergers Erclerung der grossen Preussischen Landtaffel, Teil 2: Von den See'n, Strömen [...], Königsberg 1595, s. 9.

⁴⁷ A. Semrau, *Die Siedlungen im Kammeramt Kerpau (später Liebemühl) Komturei Christburg*, MCV, H. 43: 1935, s. 71.

⁴⁸ W „Słowniku Elbląskim” znajdujemy także pruskie słowo „Karczemo” jako tłumaczenie niemieckiego „Krechem”, zob. *Lexicon Borussicum Vetus*, ed. L. Palmaitis, Kaunas 2007, s. 105; G. Gerullis, *Die altpreussischen Ortsnamen*, Berlin–Leipzig 1922, s. 71.

⁴⁹ S. Szczepański, „Lokalizacja pruskiej ziemi Geria w XIII w”, [in:] „Pomorze we wczesnym średniowieczu” (w druku).

⁵⁰ A. Semrau, *Die Siedlungen im Kammeramt Kerpau*, s. 8.

⁵¹ PUB, Bd. IV, nr 332.

⁵² Ibid., nr 663.

Przy miejscowości tej przebiegał szlak („lantstrasse”) identyczny ze wspomnianym wyżej, biegnący z Zalewa w kierunku Ostródy.

Identyfikacja Wolbrost spotykała się z wieloma problemami⁵³, można ją jednak odnieść do okolicy wsi Sąpy. Wskazuje na to szereg poszlak. Po pierwsze, osada Wolbrost występuje w dokumencie wspólnie z jeziorem Jeziorak. Po drugie, wspomniana źródłowo granica biegła od mostu przy Samborowie, przy granicy Schankendorfe (Stanowa – dawne Stenkendorf), wzdłuż szlaku do osady Wolbrost. Po trzecie, w dokumencie opisującym granice dóbr iławskich trzymany przez Wolfa von Kreytzen w roku 1557 jako północna granica występuje rów dzielący wieś Urowo i położone na południe od niej bagna – „die Sumpe”, z tym, że Urowo należy do dóbr Miłomłynna, bagna do starosty Iławy⁵⁴. Podobną informację, tym razem: „die Sumpe zwischen den See Geserich [Jeziorak – S. Sz.] und See Geilen [Gil Wielki – S. Sz.] gelegen”, znajdujemy w potwierdzeniu przywileju dla Wolfa von Kreytzen z 1560 r.⁵⁵ Informacja ta jest o tyle ważna, że północno-zachodnia granica starostwa iławskiego odpowiadała wcześniejszej granicy komornictwa iławskiego i – co za tym idzie – także północno-zachodniej granicy komturstwa ostródzkiego w średniowieczu. W obu przypadkach owe bagna identyfikować można z późniejszą wsią Sąpy (Sumpf), na północ od wsi znajduje się wał podłużny. Po czwarte wreszcie, obserwując układ dróg zachowany na mapie Schroettera, zauważamy, że bezpośrednio na południe od Sąp szlak z Zalewa rozdziela się. Na wschód skręca on w kierunku Ostródy, na południe zaś kieruje się wzdłuż Jezioraka, przez Tynwałd do Iławy. Prawdopodobna jest zatem lokalizacja „drzewa wartowniczego” w pobliżu owego rozwidlenia. Przy szlaku w kierunku Ostródy, na mapie Schroettera, znajduje się przy południowym brzegu jeziora Gil Wielki, karczma Kalittken. Interesująca jest także nazwa Wolbrost, której etymologii poszukiwać można w bałtyjskim słowie oznaczającym „kamienny bród”, od lit. *uolá* – „kamień” i *brasta* – „bród”⁵⁶.

Ostatecznie należałoby wykluczyć identyfikację znajdującego się na granicy komturstwa dzierzgońskiego i ostródzkiego „drzewa wartowniczego”, wspomnianego w 1351 r. z tego rodzaju założeniem występującym w opisie granic Urowa z 1346 r. Urowo należące do komturstwa dzierzgońskiego stanowiło co prawda wieś znajdującą się na pograniczu, jednakże wspomniany w dokumencie „alde wartboum” znajdował się przecież przy moście między jeziorem Jeziorak a jeziorem Dauby, czyli przy północnej granicy wsi, gdzie stykała się ona z granicą założonego w 1311 r. Boreczna. Niewykluczone przy tym, że określenie w dokumencie z 1346 r. „drzewa wartowniczego” znajdującego się na północnej granicy Urowa mianem „alde wartboum” łączyć się mogło z faktem, że przyczółek ów nie pełnił już żadnej funkcji użytkowej. Rolę taką odgrywać mógł w okresie przed lokacją Urowa.

⁵³ Por. m. in. H. Wunder, op.cit., s. 4–5, 8, przyp. 5, 185.

⁵⁴ K. J. Kaufmann, *Geschichte des Kreises Rosenberg*, Bd. 1, s. 61.

⁵⁵ *Privilegium über das Amt, Hoff und Stadt Deutsch Eylau mit allen dazu gehörigen Stücken 1560*, [in:] K. J. Kaufmann, *Geschichte der Stadt Deutsch Eylau*, s. 190.

⁵⁶ M. Biolik, *Toponimia byłego powiatu ostródzkiego: nazwy miesowe*, Gdańsk 1992, s. 60.

Z powyższych przykładów jednoznacznie wynika, że lokalizacja „drzew wartowniczych” łączyła się przede wszystkim z ważnymi szlakami komunikacyjnymi oraz obszarami pogranicza. W dwóch przypadkach zauważamy także ich powiązanie z dodatkowymi umocnieniami. W przypadku „drzewa wartowniczego” wspomnianego w opisie granic pola Lupin (Chojty) z 1280 r. znajdujemy na południe od niego linię umocnień w postaci przesieki. Podobną sytuację napotykamy po konfrontacji źródeł archeologicznych oraz dokumentów opisujących granicę biskupstwa pomezkańskiego. Z okolicą „drzewa wartowniczego” wspomnianego w opisie granic biskupstwa pomezkańskiego z 1324 r. łączyć można znajdujący się na granicy biskupów i zakonu wał podłużny biegnący między torfowiskiem na zachód od jeziora Jeziorak a bagnami Martwej Silmy. W trzech przypadkach w pobliżu „drzew wartowniczych” napotykamy na grodziska wczesnośredniowieczne, które jednak nie pełniły już swojej funkcji, ale wiązały się z obszarami pogranicznymi z okresu plemiennego.

Występowanie „drzew wartowniczych” w powiązaniu z granicami administracyjnymi, szlakami komunikacyjnymi, znajdującymi się w ich okolicy dodatkowymi umocnieniami, a także grodami lub ich relikdami obrazuje poniższa tabela:

Wzmianka w źródłach	Występująca nazwa	Granica administracyjna	Szlak lub przeprawa	Dodatkowe umocnienia	Grodzisko w okolicy
10 III 1254 r.	„Arbor, que vulgariter Wartboem appelatur”	–	+	–	+
26 VI 1280 r.	„arbor, que dicitur Wartbouv”	+	+	+	+
1 II 1324 r.	„arbor custodie, quod vulgariter dicitur wartbouv”	+	+	+	+
20 I 1346 r.	„alden wartbouv”	?	+	–	+
29 V 1351 r.	„wartbouv”	+	+	+	–

„Drzewa wartownicze” wspomniane w dokumentach z 1254, 1280, 1324, 1346 i 1351 r. łączyć należy ze szlakami komunikacyjnymi. Jakkolwiek w dokumencie z 1254 r. brak informacji o przebiegającym szlaku, to jego występowanie w pobliżu rzeki Nogat wskazywać może na to, że znajdował się on przy przeprawie.

Mając na uwadze przekaz Piotra z Dusburga, który – jak można przypuszczać – opisywać mógł znane mu z autopsji „drzewa wartownicze”, uznać wypada, że były one dodatkowo umocnione palisadą, prowizorycznym wałem oraz zasiekami, powstałymi w momencie oczyszczenia okolicy z drzewostanu, co przy okazji wpływało na ułatwienie obserwacji terenu. Częściowo potwierdzają to źródła pisane, jak np. dokument z 1280 r., w którym mowa jest o znajdującej się w pobliżu przesieki. Z okolicą „drzewa wartowniczego” wspomnianego przy „via regia” łączyć można wał podłużny. W większości przypadków „drzewa wartownicze” znajdowały się w pobliżu granic administracyjnych. Pełniły one przy tym funkcje zabezpieczeń szlaków komunikacyjnych, stróży kontrolujących ruch przygraniczny, być może również komór celnych. W okresie nowożytnym w niedalekiej odległości od miejsc, w których znajdowały się „drzewa

wartownicze”, napotykały karczmy. Przypomnijmy tu choćby znane z XVII–XVIII w. karczmy Rothe Krug, Kraggenkrug i Kalittken. Niewykluczone, że powstawały one już wcześniej, jak np. karczma w Pogorzałej Wsi, przy przeprawie przez Nogat, która poświadczona jest w XIV–XV. Przy tej przeprawie doszukujemy się także wspomnianego w 1254 r. „drzewa wartowniczego”.

Umieszczenie przyczółków strażniczych na drzewach wiązać się mogło także z miejscami szybkiego reagowania w okresie zagrożenia oraz przenoszenia wiadomości. Obowiązek pełnienia służby wartowniczej spoczywać mógł na ludności pruskiej, co pośrednio potwierdzają liczne nadania na prawie pruskim, gdzie znajdujemy informacje o obowiązku ochrony oraz pełnienia warty na pograniczach.

W kilku przypadkach zauważalne jest współwystępowanie w jednej okolicy wraz z „drzewami wartowniczymi” grodzisk wczesnośredniowiecznych, które nie pełniły już żadnej funkcji w systemie militarnym państwa zakonu krzyżackiego. Można tu wspomnieć założenia w okolicy Kragi, Kamionki oraz „mons castris” na południe od Chojt. W tym przypadku „drzewa wartownicze” przejmowały funkcję dawnych strażnic, nie miały one jednakże, w przeciwieństwie do tych pierwszych, pełnić stałych punktów oporu i – rzecz jasna – z uwagi na swoje rozmiary nie mogły sprawdzać się jako refugia. Sprawdzały się jednak jako miejsca szybkiego reagowania. Dla przykładu odległość między „drzewem wartowniczym” wspomnianym w 1254 r. znajdującym się przy przeprawie przez Nogat w pobliżu Pogorzałej Wsi a siedzibą komturów w Zantyrze wynosiła około 7,5 km⁵⁷. Odległość między „drzewem wartowniczym” wspomnianym w dokumencie z 1280 r. a grodem w Żuławce Sztumskiej (wspomnianym jako „castrum Pusilia” przez Piotra z Dusburga⁵⁸) wynosiła około 4,5 km, do grodu Trampere natomiast, identyfikowanego z Tropami Sztumskimi lub Kalwą, odległość wynosiła około 9 km. Odległość między „drzewem wartowniczym” wspomnianym w dokumencie z 1324 r. a warownią w Szymbarku wynosiła około 6 km, natomiast do Iławy odległość owa wynosiła około 2,2 km. W najbliższej okolicy przeprawy mostowej, gdzie w 1346 r. zanotowano „stare drzewo wartownicze”, o istnieniu jakiegoś założenia obronnego funkcjonującego w okresie krzyżackim niewiele wiadomo. Najbliższe grodzisko znajdujące się w bezpośredniej odległości od drzewa skrywa relikty pruskiej strażnicy. Pruską metrykę przypisuje się także grodzisku położonemu w pobliżu Urowa, przy południowym brzegu jeziora Kocioł oraz grodzisku na Wyspie Bukowiec na Jezioraku⁵⁹. W Karpowie, oddalonym około 3 km na północny zachód od przeprawy, znajdowała się siedziba komornictwa i poświadczony już w 1348 r. dwór („curia”).

⁵⁷ W pobliżu przeprawy zlokalizowane zostało grodzisko w Węgrach, jednakże czas jego użytkowania przypadał na XI–XII w. (M. F. Jagodziński, op.cit., s. 130–131). Po jego zniszczeniu, być może przez napierające ze wschodu plemiona pruskie, założono gród w Zantyrze (M. Haftka, *Zamki krzyżackie: Dzierzgoń–Przeźmark–Sztum*, Gdańsk 2010, s. 15–16).

⁵⁸ Dusburg, lib. III, cap. 143, s. 144.

⁵⁹ H. Crome, *Karte und Verzeichnis der vor- und frühgeschichtlichen Wehranlagen in Ostpreußen, Altpreußen*, Jg. 2: 1937, H. 3, s. 108–109; idem, *Verzeichnis der Wehranlagen Ostpreußens*, Prussia. Zeitschrift für Heimatkunde und Heimatschutz, Bd. 32: 1938, H. 1, s. 198; Bd. 33: 1939, H. 1–2, s. 278–279; Bd. 34: 1940, s. 120.

W przypadku stróży wspomnianej w 1351 r. przy Wolbrost, lokalizowanej na południe od Sąp, w okolicy Kaletki nazwa położonego około 12 km od Sąp Samborowa – Bergfriede wskazywać może na funkcjonowanie na jego obszarze strażnicy. Według Hansa Crome prowadzący inwentaryzację średniowiecznych założeń obronnych w latach 1826–1828 Johann Michael Guise opisał dwa pagórki w okolicy Samborowa, skrywające według niego relikty dawnych strażnic, zostały one zlokalizowane w czasie badań terenowych w 2005 r.⁶⁰

Zainteresowanie „drzewami wartowniczymi” z obszaru państwa zakonu krzyżackiego wymaga jeszcze dalszych badań. Nic szerzej nie wiadomo na temat funkcjonowania tego rodzaju założeń na obszarach poza Pomezanią i Żuławami Wiślansymi. Problem stanowi brak informacji źródłowych z innych terenów, a także – jak się zdaje – krótki okres ich funkcjonowania. Przyczółki wartownicze na drzewach w rozpatrzonych wyżej przypadkach funkcjonują w XIII–XIV w. W okresie późniejszym informacje o nich nie zachowały się w lokalnej tradycji ludowej⁶¹.

O ile można przypuszczać, że Tomasz z Zajączkowa zeznając w procesie z zakonem krzyżackim w 1339 r., kiedy opisywał strażnicę na drzewie znajdującą się niegdyś w okolicy Torunia, opierał się być może nie tylko na żywej tradycji, ale i na znanych z autopsji „drzewach wartowniczych”, to już w przypadku autorów z XVI–XVIII w. źródłem ich informacji były kroniki średniowieczne – głównie „Kronika Piotra z Dusburga”.

⁶⁰ H. Crome, *Verzeichnis der Wehranlagen Ostpreußens*, s. 204. Problem stanowi brak wzmiankowanych przez Hansa Crome kart w zbiorach archiwum Staatliche Museen zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz. Museum für Vor- und Frühgeschichte, wśród których znajduje się większość zachowanych z wojennej pożogi kart J. M. Guisego. Na temat lokalizacji grodzisk zob. W. Skrobot, *Słowo w sprawie weryfikacji terenowej archiwalnych stanowisk archeologicznych w okolicach Ilawy i Ostródy, woj. warmińsko-mazurskie*, [in:] *Bałtowie i ich sąsiedzi. Marian Kaczyński in memoriam*, red. A. Bitner-Wróblewska, G. Iwanowska, Warszawa 2009, s. 648–650.

⁶¹ Tradycja „drzew wartowniczych” zachowana w kulturze ludowej jest wyraźna szczególnie na obszarze Saksonii i Hesji. Do dziś na przykład w heskim Windecken przy dawnym szlaku Hohe Straße z Frankfurtu do Lipska znajduje się lipa zasadzona w 1600 r. na miejscu dawnego drzewa „Wartbaum”. W XII w. niedaleko niego znajdowała się szubienica miejska oraz miejsce straceń czarownic (*Festschrift zur 650-Jahr-Feier der Stadt Windecken 1938*, Windecken 1938, s. 24; A. Demandt, *Über die Deutschen: eine kleine Kulturgeschichte*, Berlin 2007, s. 170). Corocznie w święto wniebowstąpienia Jezusa miejscowy chór organizuje przy drzewie występy. W Windecken znajduje się także ulica Wartbaumstraße. W oddalonym około 16 km Maintal napotykamy na ulicę Am Wartbaum. O innych przykładach trwałości pamięci o „drzewach wartowniczych” w kulturze ludowej zob. C. Hoffmann, *Des Teutschen Volkes feuriger Dank- und Ehrentempel*, Offenbach 1815, s. 352; *Protokoll der achtzehnten General-Wersammlung des Vereins für Nassauische Altertumskunde und Geschichtsforschung*, *Annalen des Vereins für Nassauische Altertumskunde Geschichtsforschung*, Bd. 3: 1839, H. 2, s. 223; R. Eisel, *Sagenbuch des Voigtlandes*, Gera-Greisbach 1871, s. 352–353; F. Hahn, *Geschichte von Gera und dessen nächster Umgebung*, Gera 1885, s. 607; C. Funck, *Lebenserinnerungen*, Frankfurt am Main 1921, s. 82; M. Martischmig, *Vereine als Träger von Volkskultur in der Gegenwart am Beispiel Matfersburg*, Wien 1982, s. 90; A. Demandt, *Über allen Wipfeln. Der Baum in der Kulturgeschichte*, Köln 2002, s. 185, 206. Również w polskiej tradycji zachowały się szczątkowe informacje o „strażnicy” na dębie, na przykład w prozie Tadeusza Micińskiego: „Na jednym z dębów strażnica, aby można było ostrzeliwać napastników, jeszcze z dala wyjeżdżających z lasu” (*Wita*, 1926); por. też: M. Bajko, *Kresy, Bizancjum i „życie nowe” w „Wicie” Tadeusza Micińskiego*, [in:] *Bizancjum – prawosławie – romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004, s. 601.

ARBOR CUSTODIE QUE VULGARITER DICITUR WARTBOUM.
 FUNKTION UND AUFTRETEN DER SOG. „WARTBÄUME“ IN POMESANIEN
 UND DEM WEICHSELWERDER IM 13. BIS 15. JAHRHUNDERT

Zusammenfassung

Schlüsselbegriffe: *Wartbaum, Befestigung, Pomesanien, Grenzraum*

Die auf dem Gebiet des Ordensstaates auftretenden „Wartbäume“ haben sich keines großen Interesses der Forschung erfreut. Bislang gab es noch keinen ausführlicheren Artikel, welcher ganzheitlich oder zumindest fragmentarisch das Problem des Auftretens und der Funktion jener Orte beleuchtet hätte, die in den Quellen zu Preußen lateinisch als „Arbor custodie“ oder deutsch als „Wartbaum“ bezeichnet wurden. Der Name selbst legt nahe, dass es sich um Bäume gehandelt hat, die als Wachtposten genutzt wurden. Diese Bäume konnten zusätzlich befestigt sein, wie die Überlieferung Peters von Dusburg bestätigt, der von einem mit einer Palisade und einem Verhau gesicherten Baum berichtet, welcher an der Stelle der späteren Stadt Thorn gestanden habe. Vor allem am Rande der Beschäftigung mit Thorn wurde in der Regel die Frage nach der Funktion der aus anderen Gebieten Preußens bekannten Wartbäume betrachtet, allerdings nur selten mit Bezug auf die weiteren Analogien.

In den Quellen zu Pomesanien und dem Weichselwerder aus dem 13. und 14. Jahrhundert treffen wir auf folgende Wartbäume:

1) In der Urkunde vom 10. März 1254 am Übergang über die Nogat, vermutlich nahe Wernersdorf;

2) in der Urkunde vom 26. Juni 1280 an der Grenze des Feldes Lupin (später Koiten), nahe dem Weg von Posilge nach Christburg;

3) in der Urkunde vom 1. Februar 1324 an der Grenze zwischen dem Bistum Pomesanien und der Komturei Christburg, an der Via Regia, die entlang des Westufers des Geserich-Sees nach Preussisch Mark verlief;

4) in der Urkunde vom 20. Januar 1346 an der Nordgrenze des Dorfes Urowo, in der Nähe des Brückenübergangs zwischen dem Geserich-See und dem Dauben-See. Hier verlief auch der Weg von Saalfeld nach Osterode. In der Neuzeit ist an dieser Stelle eine Schenke – Kraggenkrug – belegt. Der Baum wird als der „alde wartboum“ bezeichnet, was darauf hindeutet, dass er bereits keine Überwachungsfunktion mehr erfüllte;

5) in der Urkunde vom 29. Mai 1351 erschien in der Beschreibung der Grenze zwischen den Komtureien Osterode und Christburg in der Nähe des Geserich-Sees ein weiterer Wartboum. Er stand umweit der Ortschaft Wolbrost, die man mit der Umgebung des heutigen Dorfes Sumpf identifizieren kann – hier befand sich die Gabelung des Wegs von Saalfeld in Richtung Osterode und in Richtung Deutsch-Eilau. In der Neuzeit existierte in dieser Umgebung auch eine Schenke.

Wartbäume traten vorwiegend als Kontrollplätze der Verkehrswege auf. Sie befanden sich an den Grenzen von Verwaltungseinheiten des Deutschordensstaates. Wartbäume waren häufig zusätzlich durch einen Verhau (wie der 1280 erwähnte Wartbaum) oder durch einen länglichen Wall (wie der 1324 erwähnte Wartbaum) gesichert. Neben der Kontrolle der Verkehrswege mochten diese Bäume auch als Brückenköpfe zur schnelleren Kommunikation im Falle einer Gefahr gedient haben.

ARBOR CUSTODIE QUE VULGARITER DICITUR WARTBOUM.
THE FUNCTION AND EXISTENCE OF THE SO-CALLED “GUARD TREES”
IN POMESANIA AND ŻUŁAWY WIŚLANE IN THE 13TH–14TH CENTURIES

Summary

Key words: *Wartbaum, guard trees, fortifications, Pomesania, borderland*

The so-called “guard trees” (Wartboum) did not arise much interest among researchers. So far there has not appeared any extensive article discussing wholly or at least partly the issue of the existence and function of the places to be found in the sources concerning Prussia under the Latin name “arbor custodie” and the German name “Wartbaum”. The name itself suggests that they were trees used as guard stations. The trees could have been additionally fortified, which is confirmed by the chronicler Peter from Dusburg in his records about the tree fortified by a palisade and wire entanglements, which was situated in the place where later Toruń was set up. The question of the function of guard-trees, which were found in other parts of Prussia, was usually considered in reference to Toruń. However, it was never discussed thoroughly.

In the sources concerning Pomesania and Żuławy Wiślane from the 13th and 14th centuries the following guard-trees are to be found:

1) In the document of 10 March 1254, near the crossing through the Nogat, probably near Pogorzała Wieś (formerly known as Wernersdorf).

2) In the document of 26 June 1280 next to the border of the field of Lupin (now Chojty – formerly known as Koiten), near the road from Żuławka Sztumska (formerly known as Posilge) to Dzierzgoń (formerly known as Christburg).

3) In the document of 1 February 1324 on the border between the Pomesanian bishopric and the Christburg commandry, next to the trail via regia running along the western coast of Jeziorak Lake (formerly known as Geserich-See) to Przezmark (formerly known as Preussisch Mark).

4) In the document of 20 January 1346 next to the northern border of the village of Urowo, near the bridge crossing between Jeziorak Lake and Duba Lake (Dauben-See), on the trail from Zalewo (Saalfeld) to Ostróda (formerly known as Osterode). It has been confirmed that in the early modern period there was a tavern here – Kraggenkrug. The tree was referred to as “alde wartboum”, which may indicate that it no longer played its guard functions.

5) In the document of 29 May 1351 in the description of the border between the Osterode commandry and the Christburg commandry there appeared another Wartboum. It was situated near Wolbrost, which may be identified with the present village of Sąpy (Christburg Sumpf) – where there is a fork of the trail from Zalewo towards Ostróda and Iława. In the early modern period there was a tavern there.

“Wartboums” mainly served as places where the control of communication trails took place. They were situated on the borders of administrative units of the Teutonic State. “Wartboums” were often fortified with wire entanglements (the Wartboum from 1280) or with longitudinal embankments (Wartboum recorded in 1324). Additionally, the trees could be used as stations for quick communication in case of danger.